

Letni numer "Tatr". Przewodniczki

Piszemy o prekursorkach przewodnictwa kobiecego w Tatrach, o trudnościach, jakie musiały pokonać, aby wejść do zawodu, który uznawany był za typowo męski. Do dziś nie jest to łatwe, o czym świadczą statystyki oraz osobiste doświadczenia niektórych przewodniczek. Albo taki choćby fakt, że na terenie tych samych Tatr nie ma ani jednej Słowaczki wykonującej zawód przewodnika górskiego. Ciekawie mówi o tym wszystkim w szczerym wywiadzie Zosia Bachleda, przewodniczka tatrzańska pierwszej klasy.

Obszerny jest jak zwykle dział przyrodniczy. Dajemy krótki tekścik o lilii bulwkowatej, która jest pod Tatrami najokazalszym naturalnym kwiatem. Jej stanowisko odkryli pracownicy Parku przy Drodze pod Regłami. Niestety, wkrótce zostało po pięknej lilii tylko zdjęcie w naszym kwartalniku. Publikujemy unikatową fotografię sokoła wędrownego na gnieździe, portret wilka i zdjęcia bobrów w czasie ich codziennej krzątania, wykonane w jednej z dolinek Magury Spiskiej. Jest też duży artykuł o ptakach górskich z innych gór, które przylatują sporadycznie w Tatry. Jednym z nich jest orłosęp brodaty.

W części historycznej piszemy o księdzu Zygmuncie Truszkowskim, pierwszym proboszczu na Olczy. Przed pierwszą wojną światową pożyczył on pieniądze Leninowi, który wypoczywał na Podhalu. Po drugiej wojnie światowej kwitek pocztowy, świadczący o tym fakcie, uratował życie polskiemu księdzu w zajętej przez Sowieców Lwowie.

Publikujemy kilka - cudem ocalałych - tatrzańskich fotografii wykonanych tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Zdjęcia przedstawiają bardzo młodych turystów żydowskich, wśród nich jest m.in. Marek Edelman. Prawie wszyscy z nich, wbrew rachunkowi prawdopodobieństwa, przeżyli wojenną zagładę. Odtwarzamy niezwykle losy bohaterów tych fotografii.

W części felietonowej dajemy bardzo wymowne zdjęcie pt. *Wojna światów* z krótkim tekstem o tym samym tytule. To tylko niektóre spośród wielu tematów najnowszych „Tatr”. Kwartalnik można kupić w empikach i sklepach górskich w całej Polsce. Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem księgarni internetowej: wydawnictwa.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.

Redakcja